

prof. ucz. dr hab. Piotr Drzewiecki
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Recenzja

Rozprawy doktorskiej p. mgr sztuki Renaty Zarzyckiej pt. *Cyfryzacja prasy specjalistycznej na przykładzie czasopisma „Network Magazyn” (2003-2019)*, napisanej pod kierunkiem promotora p. prof. ucz. dra hab. Andrzeja Adamskiego. Rzeszów 2021 (wydruk komputerowy 350 stron).

Współczesna prasa wydaje się nieuchronnie zmierzać do jedynie cyfrowej wersji. O „śmierci” tego podstawowego dla mediów i dziennikarstwa analogowego nośnika słyszymy od co najmniej dwóch dekad. Zwyczaj kupowania gazety lub czasopisma w kiosku zanika w powszechnych czynnościach audytoriów medialnych, zmienia się także sposób tworzenia tekstów drukowanych, stają się krótsze i bardziej nasycone informacją, mocniej wizualizowane infografiką czy fotografią prasową, a przez to łatwiejsze do przyjęcia w lekturze, do zapoznania się i sprawnej oceny. Jednak ciągle funkcjonujące na zasadzie franczyzy salony prasowe, takie jak InMedio zachęcają bogatym wyborem periodyków, mimo że ceny egzemplarzy stanowią coraz poważniejszy wydatek dla czytelników. Można zatem na wstępie zapytać, jak to jest z tą prasą? Z jednej strony procesy cyfryzacyjne i zmiany zachowań młodych użytkowników stają się nieuchronne dla treści pisanych, zaczyna dominować obecnie dziennikarski styl pisania pod wyszukiwarki internetowe w oparciu o pozycjonowanie (ang. *SEO journalism*), z drugiej mamy jednak przekorną potrzebę obcowania z materialną formą słowa, z wersją drukowaną oraz czytania tradycyjnego reportażu prasowego – wymowna jest tutaj podwójna Nagroda Literacka „Nike” w 2019 dla reportażysty Mariusza Szczygła za zbiór „Nie Ma” (Dowody na Istnienie – Fundacja Instytut Reportażu, Warszawa 2018).

Wdając się w ten kulturowy spór o prasę i o jej formę publikowania istotne wydaje się również to, co w niej szukamy i czego od niej oczekujemy. Informacji i rzetelności w ich opracowywaniu. Poza tym można mówić o potrzebie prasy o zawężonym zakresie tematycznym, odpowiadającej na potrzeby konkretnych branż czy grup zainteresowań.

Współczesna prasa specjalistyczna to bardziej portale niż czasopisma, jednak w wielu przypadkach ich misja wydaje się być tożsama: zajmowanie się ściśle określoną tematyką, dostarczanie dedykowanej informacji, stanowienie narzędzia edukacyjnego dla praktyków. Niektóre tytuły w całości migrują do sieci przybierając postać z natury cyfrową od początku (ang. *born-digital*). Inne są pewnego rodzaju hybrydą czasopismo – serwis internetowy, zachowującą możliwość odpłatnego lub nieodpłatnego pobrania jako PDF (ang. *portable document format*), „przenośnej” wersji obok drukowanego magazynu, funkcjonującą na zasadzie uzupełniania treści cyfrowych z analogowymi. Jeszcze inne to czasopisma, które istnieją wyłącznie w wersjach drukowanych. Nawet te, faktycznie zanikające, starają się stosować pewne formy popularyzacji online, choć sieć internetowa w znaczeniu wymiany informacji medialnych to projekt, który ma raptem 30 lat.

Zastanawiając się zatem nad zjawiskiem cyfryzacji prasy specjalistycznej, z uszanowaniem tęsknot czytelnika za dotykaniem nośnika słowa, a nie tylko przyjmowaniem gotowych w równie atrakcyjnej formie wiadomości do uporządkowania, można spytać się o funkcję digitalizacji. Jest to nie tyle czynność technologiczna, co kulturowa, służąca poszerzeniu dostępu do treści. Idąc za Neilem Postmanem (*Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, tłum. A. Tanalska-Dulęba, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1995), amerykańskim filozofem mediów możemy jednak powiedzieć, że cyfryzacja to miecz obosieczny – daje i zabiera. Myśl wspomnianego medioznawcy nie jest nowa, bo pochodzi z cytowanego przez niego dialogu platońskiego *Fajdros* (tłum. L. Regner, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004) i dotyczy krytycznej oceny piśmiennictwa, jak również odnosi się do źródeł biblijno-kulturowych (Prz 5, 4; Hbr 4, 12). Miecz obosieczny to sprawa mająca dwojaki skutek: pożądany i niepożądany. Nowa, zdigitalizowana prasa to coś więcej niż prasa ujęta na sposób elektroniczny czy też nowy sposób pisania i czytania. To zupełnie „ekologicznie-medialna” (za Postmanem) nowa jakość, której konsekwencji szukamy.

1. Problematyka i struktura pracy

Recenzowana rozprawa p. Renaty Zarzyckiej składa się z tekstu liczącego 350 stron, w tym blisko 50 stron bibliografii i aneksów, zawierających wykaz aktów

prawnych, monografii, raportów, sprawozdań badawczych, artykułów i prac naukowych – stanowiących literaturę przedmiotu z zakresu nauk o komunikacji społecznej i mediach, z uwzględnieniem podjętego w pracy problemu cyfryzacji prasy i dziennikarstwa, jak również spis artykułów prasowych, haseł ze słowników, encyklopedii, materiałów ze stron internetowych – będących literaturą pomocniczą. Przede wszystkim wskazano na źródła pracy – przeprowadzone wywiady pogłębione i formułę ich scenariuszy (ang. *IDI, in-depth interview*) z czytelnikami, dziennikarzami i redaktorami „Network Magazyn”, jak również projekt ankiety badań ilościowych w tym zakresie. Należy również wspomnieć o spisie rysunków i tabel, które zostały zaprezentowane jako wizualizacji podjętego problemu.

Doktorantka przedstawiła problem główny swoich badań we wstępie rozprawy. „Normą stała się obecność poszczególnych tytułów w Internecie oraz mobilna dostępność do archiwów gazet i czasopism, będąca następstwem procesu digitalizacji. To właśnie ten moment jako punkt przełomowy w procesie cyfryzacji prasy został wybrany do prześledzenia i analizy na podstawie jednego z polskich periodyków „Network Magazyn” (...) z uwagi na specyfikę swej działalności z zakresu magazynów biznesowych branży sprzedaży bezpośredniej i marketingu wielopoziomowego, reprezentując niszę tematyczną, czasopismo nie zostało dotąd gruntownie przebadane naukowo (...). Podejmując badania, autorka stawiała sobie szereg pytań, m.in., czy cyfrowa wersja czasopisma branżowego ma tendencję do rozwoju w okresach szybkich i znaczących zmian technologicznych, a także na ile rozwój ten będzie miał związek z zakresem prezentowanych treści i ostatecznie zapewni wizerunek oraz stałą pozycję rynkową czasopisma? (...) Główny cel rozprawy określono, jako przedstawienie i wyjaśnienie mechanizmów oraz czynników funkcjonowania i progresji periodyku „Network Magazyn” w latach 2003–2019 na tle zmian zachodzących w segmencie prasy branżowej pod wpływem procesów cyfryzacji i konwergencji (...) w jaki sposób czasopismo wykorzystało te procesy dla stymulacji rozwoju, poszerzenia zakresu publikowanych treści, zdobycia nowych odbiorców i ugruntowania własnej pozycji rynkowej?” (s. 6–9).

Uważna lektura tego fragmentu ukazuje trudność badawczą podjętego zadania i złożoność problemu. Autorka wskazuje na 7 celów cząstkowych związanych z tak postawionym problemem, a następnie szczegółowych pytań i problemów badawczych,

dociekając m.in. mechanizmów ewolucji i przemian czasopisma, intencji jego powstania jako narzędzia wspierania branży marketingowej, kwestii finansowania czasopisma, kompetencji dziennikarzy czy też modelu komunikacji z czytelnikami. Praca istotnie posiada charakter medioznawczy. Jest wyczerpującym studium przypadku konkretnego czasopisma i jego przemian cyfryzacyjnych, z uwzględnieniem funkcjonowania jako szeroko pojętego tekstu medialnego, jako instytucji medialnej jak również mając na względzie nowe potrzeby audytorium.

Problem naukowy jest dobrze postawiony i aktualny. Ma znaczenie nie tylko jako interesująco zaprezentowany temat medioznawczy, ale stanowi także istotną inspirację społeczną i gospodarczą dla współczesnej branży wydawnictw specjalistycznych. Ze względu na tematykę analizowanego czasopisma możemy go również uznać – choć pośrednio – za ważne studium dotyczące obecnego funkcjonowania sprzedaży bezpośredniej i marketingu wielopoziomowego w Polsce.

1.1. Struktura pracy

Po koniecznych procedurach wstępu Autorka przystąpiła do rozwiązywania podjętego problemu. Uczyniła to w trzech logicznie następujących rozdziałach, rozpoczynając od teoretycznego przedstawienia problemu funkcjonowania współczesnych czasopism jako elementów medialnej struktury biznesowej. Prezentując to zagadnienie zwróciła uwagę na definicje i przemiany funkcji prasy w perspektywie historycznej. Na tym tle – zwracając uwagę na fenomen czasopism branżowych – omawia wyjątkowość „Network Magazynu”, mając na względzie podstawowe pojęcia związane z tematyką periodyku (sprzedaż bezpośrednia, marketing wielopoziomowy), wagę problemu tzw. piramid finansowych i związanych z tym wątpliwości etycznych, a przede wszystkim analizując historię, misję, otoczenie konkurencyjne jak również dystrybucję analizowanego czasopisma.

Drugi rozdział – mający również charakter teoretyczny – dotyczy cywilizacyjnych przemian związanych z cyfryzacją mediów. Przedstawiono pojęcia cyfryzacji i konwergencji mediów, mając na względzie różnorodne techniki medialne oraz koncepcje medioznawcze, przede wszystkim koncentrując się na zagadnieniu cyfryzacji i

konwergencji w sektorze prasy, jak również podkreślając znaczenie promocji i reklamy w tradycyjnym i cyfrowym marketingu prasowym.

Trzeci rozdział stanowi zasadniczą analizę medioznawczą podjętego w tytule problemu funkcjonowania czasopisma „Network Magazyn” w latach 2003–2019 w epoce mediów cyfrowych. Autorka przede wszystkim prezentuje metodologię swojej pracy analitycznej oraz omawia zgromadzone rezultaty badawcze. Po pierwsze dokonuje analizy danych drukowanego wydania „Network Magazynu”, jego nakładu, zmieniających się cen egzemplarzowych oraz nominalnej wartości przychodów. Po drugie przeprowadza badanie zasięgu oddziaływania cyfrowej wersji czasopisma, uwzględniając dane o użytkownikach strony networkmagazyn.pl od jej początków w 2005 roku, przedstawiając najczęściej wybierane zasoby portalu oraz funkcjonowanie przedsięwzięcia w mediach społecznościowych. Po trzecie omawia wyniki ankiety dotyczącej wersji tradycyjnej i cyfrowej czasopisma, przeprowadzonej wśród jego czytelników. Dokonuje charakterystyki audytorium, wskazuje na stopień zainteresowania problematyką periodyku, poziom i ocenę satysfakcji czytelniczej z prezentowanych – w poszczególnych działach tematycznych – treści merytorycznych. Prezentuje tutaj zarówno rezultaty badawcze odnoszące się do drukowanej jak i cyfrowej wersji, uwzględniając kwestie szaty graficznej, łatwości korzystania z zasobów, czy też formy interakcji z czytelnikami. Po czwarte omawia badania jakościowe prowadzone w środowisku czytelników dociekając głównych powodów zainteresowania czasopismem, poglądów audytorium, motywacji do podjęcia lektury, oceny prezentowanych treści jak i sposobu ich ekspozycji zarówno analogowej jak i cyfrowej wersji czy też oczekiwań dotyczących przyszłego rozwoju publikatora. Po piąte przeprowadza analogiczne badanie jakościowe wśród dziennikarzy „Network Magazynu”, podejmując m.in. kwestie motywacji do zajmowania się specjalistyczną tematyką sprzedaży bezpośredniej i marketingu wielopoziomowego, kompetencji dziennikarskich w tym zakresie, potrzeb merytoryczno-technicznych, tworzenia i podtrzymywania relacji z odbiorcami zwłaszcza poprzez zarządzanie komentarzami, jak również prognoz dalszego rozwoju periodyku.

Całość dysertacji dopełnia zakończenie - konkluzja, bibliografia, wykaz rysunków, wykresów i tabel oraz aneksy z materiałami pomocniczymi do badań.

2. Naukowa wartość rozprawy

2.1. Ocena merytorycznego aspektu rozprawy doktorskiej

Wartość merytoryczna przedłożonej rozprawy przede wszystkim opiera się na rzetelności naukowej w prowadzonym badaniu medioznawczym. Po pierwsze zwraca uwagę polimetodyczność analizy, zastosowanie technik badań „mieszanych”, zarówno ilościowych, jak i jakościowych w głównym korpusie pracy, poprzedzone przeglądem literatury przedmiotu, opracowaniem z zakresu historii i teorii prasoznawstwa, jak również dokonaniem studium przypadku czasopisma „Network Magazyn”. To świadczy o dojrzałości naukowej Autorki, umiejętności nie tylko przedstawienia interesującego i aktualnego problemu naukowego, ale zaplanowania metodycznych czynności zmierzających do rozwiązania podjętego zagadnienia.

Po drugie jest to świadomość podjętego problemu badawczego. Samo zaprojektowanie badania, nawet bardzo profesjonalne i uwzględniające wiele możliwości metodologicznych to zbyt mało. Autorka wie, czym się zajmuje, co jest specyfiką jej tematu, czym jest nie tylko dany tytuł prasowy, ale i zjawisko cyfryzacji oraz konwergencji, jak również tematyka którą analizowany przez nią periodyk prezentuje. Zatem jest to medioznawcze studium prasoznawcze – prasy w zmianie technologicznej – a jednocześnie studium konkretnego zainteresowania prasowego – marketingu wielopoziomowego i sprzedaży bezpośredniej. Wskazuje to również na szerokie horyzonty zainteresowań Autorki, medioznawcze i marketingowe.

Po trzecie jednak – krytycznie – z tej polimetodyczności i świadomości badań nad współczesną prasą, wynika pewien problem nadmiaru. Autorka dokłada tak wielu starań, że trudno w nich dostrzec podstawowe zadanie badawcze. Niekiedy w danych ilościowych, nawet przedstawionych w formie infografik, trudno znaleźć to, co istotne. Jest to jednak zarzut nie tyle do Autorki, co do charakteru tego typu badań. Dostarczanie wielu informacji prowokuje ten nadmiar. Niekiedy też chcemy w wywiadach pogłębionych zapytać o wiele spraw związanych z naszym tematem, dokładamy wysiłków, by przeprowadzić interpretację jak najpełniej. Jednak można to uznać za problem komunikacji naukowej niż tworzenia nauki, która z natury wymaga przekazów

bardziej skomplikowanych. Równie problematycznym pod tym względem wydaje się 1. rozdział pracy, istotny dla podjętego tematu, jednak zbyt nasycony informacjami historycznymi i prasoznawczymi.

Doktorantka dołożyła wielu starań, by pokonać te trudności merytoryczne. Uważna lektura pracy skłania do samodzielnego zapoznania się z dogłębnie prowadzonymi analizami. Trudno wskazać również na błędy treściowe. Istotne wydaje się rozumienie zjawisk, co czyni z Autorki znawczynię tematu, a nie tylko analityka. To jednak niekiedy lektura nie pracy doktorskiej, ale bardziej wielowątkowego raportu, co utrudnia poznanie i ocenę prezentacji i syntezy głównej myśli naukowej. To dobra i rzetelna praca, jednak mająca swoje trudności komunikacyjne.

2.2. Ocena formalnego aspektu rozprawy doktorskiej

Doktorantka dołożyła wielu starań, aby jej rozprawa była nie tylko przygotowana poprawnie i logicznie od strony merytorycznej, ale również od strony edytorskiej. Struktura rozprawy została zaprezentowana poprawnie, choć można zastanowić się nad redukcją podrozdziałów i ich większej kondensacji, czy też nad zmianą stylu numeracji tychże. Czytając pracę, a potem odkładając lekturę trudno zdać sobie sprawę, w którym miejscu rozprawy jesteśmy. Mając informację, że jest to np. podrozdział 3.3.4.3.7, trzeba koniecznie zobaczyć znowu spis treści. Można rozważyć wprowadzenie większej liczby jednostek tj. rozdziały lub też wprowadzić części pracy, jako nadrzędne elementy porządkujące. Co do struktury Autorka dołożyła wielu starań, by jej praca była przygotowana zgodnie ze współczesnymi wymaganiami naukowymi, ze strukturą IMRaD (ang. *Introduction, Methods and Materials, Results and Discussion*). Nie do końca daje się jednak dostrzec te sekcje. O ile „metody i materiały” oraz „rezultaty” są widocznie zarysowane, to mamy już pewną trudność z „introdukcją” – tutaj zbyt obszerną i „dyskusją” – tutaj z kolei zbyt rozproszoną po różnych częściach analizy, w znacznej mierze sprowadzoną do konkluzji. Trzeba mieć jednak na względzie, że nie jest to artykuł naukowy, ale praca dyplomowa, w której reguły są bardziej autonomiczne.

Pewne uwagi można mieć również do stylu sporządzania przypisów, choć ich stosowanie jest zasadniczo jednolite w całej rozprawie. Kilukrotnie zdarza się jednak

Autorce – symbolicznym przykładem niech będzie s. 18 – pominąć istotne elementy opisu bibliograficznego np. nr czasopisma, pomieszać style takiego zapisu itp. niedociągnięcia formalne. Pewnym rozwiązaniem – na przyszłość – jest stosowanie menedżerów bibliografii np. Zotero, które ułatwiają porządkowanie dużych zbiorów literatury przedmiotu i innych zasobów, a zwłaszcza stosowanie przypisów wewnątrztekstowych, charakterystycznych dla nauk społecznych, które zwiększają również płynność lektury.

Co do samego podziału bibliografii Autorka wyodrębniła m.in. takie sekcje jak akty prawne, monografie, raporty i sprawozdania, artykuły naukowe, artykuły prasowe jak również inne elementy tj. słowniki i encyklopedie, strony internetowe. Choć taki sposób sporządzania bibliografii nadal jest do przyjęcia w pracach dyplomowych, to jednak warto zastanowić się nad bardziej czytelnym podziałem: na źródła (tu m.in. wywiady pogłębione, komunikaty z przeprowadzonych ankiet, analizowane artykuły „Network Magazynu”), na literaturę przedmiotu (medioznawczą wprost odnoszącą się do problemów cyfryzacji prasy, jak również do tematyki marketingu w przyjętym w prasie zakresie) oraz pomocniczą (inne, uzupełniające materiały). Również i w przygotowaniu tej części dostrzegamy pewną niekonsekwencję w opracowaniu danych bibliograficznych, brak lub nadmiar w podawaniu informacji, np. niekiedy występujący nr ISBN przy monografiach.

Język rozprawy jest naukowy, poprawnie Autorka korzysta ze źródeł naukowych, unika publicystycznych określeń. Poprawnie również prezentuje dane jakościowe z wywiadów, rozdzielając je własną narracją, porządkującą przytoczone cytaty z wypowiedzi respondentów. Wskazując na język naukowy trudno nie podkreślić znaczenia tabel i infografik w pracy, które komunikują istotne dla rozprawy treści równolegle z prowadzonym tekstem.

Wydaje się, że powyżej omówione kwestie są drugorzędne, dające się poprawić przy edycji pracy do druku, nie mające aż tak istotnego wpływu na sposób prowadzenia wyводу naukowego. Znacznie jednak mogłyby podnieść jakość lektury i komunikatywność naukową.

3. Kwestie do wyjaśnienia i dyskusji

Ważne studium p. Renaty Zarzyckiej prowokuje do kontynuowania dyskusji w celu rozwinięcia jeszcze niektórych wątków. Dysertacja wskazuje na nowe inspiracje i nowe drogi badań w zakresie medioznawstwa (stricte prasoznawstwa) czy też marketingu (marketingu prasy, marketingu wielopoziomowego, sprzedaży bezpośredniej). W tym też duchu formułuję dwie kwestie do dyskusji, przede wszystkim związane z obszarami szczególnie mnie interesującymi, a dotyczącymi edukacji i profesjonalizacji medialnej, czyli kształcenia kompetencji w tym zakresie, jak również zwracania uwagi na możliwe kierunki rozwoju zawodowego:

1. W jaki sposób możemy w ramach przedsięwzięć edukacyjnych (szkolnych, akademickich, ale też warsztatowo-szkoleniowych) podejmować kwestie cyfryzacji prasy, odchodzenia od lektury „analogowej” na rzecz innych nośników słowa pisanego? Jakie istotne kwestie dydaktyczne i wychowawcze, zarówno praktyczno-technologiczne jak też społeczno-kulturowe, należałoby uwzględnić projektując takie zajęcia dla młodzieży licealnej lub studenckiej?

2. Proszę wyobrazić sobie hipotetyczną sytuację, w której wydawca dotąd funkcjonujący na rynku jedynie oferując drukowaną wersję swojego czasopisma, szuka specjalisty, który doradziłby mu jak skutecznie wkroczyć w obszar nowych technologii cyfrowych. Jaką wiedzę i kompetencje powinien mieć taki – nazwijmy go roboczo – menedżer cyfryzacji prasy? Jak Pani ocenia potencjał tego typu specjalizacji medialnej na rynku pracy?

4. Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa doktorska p. Renaty Zarzyckiej jest dziełem o wysokim standardzie naukowym. Stanowi opracowanie istotnego zagadnienia, dotyczącego przemian współczesnej prasy dokonujących się pod wpływem nowych technologii cyfrowych i procesów konwergencji mediów. Ta zmiana naszego funkcjonowania jako audytorium medialnego została ukazana na konkretnym przykładzie czasopisma „Network Magazyn”, w oparciu o samodzielnie przeprowadzone studium teoretyczne, jak i badania ilościowe oraz jakościowe. Autorka rozprawy wykazała się nie tylko

znajomością metodologii nauk o komunikacji społecznej i mediach (szerzej nauk społecznych), umiejętnościami analitycznymi w tym zakresie, ale także udowodniła że potrafi zaprezentować pogłębione, medioznawcze rozumienie analizowanych zjawisk. Uwzględniła zatem współczesne wymogi warsztatu badawczego, stawiania problemów naukowych i ich rozwiązywania jak też interpretacji uzyskanych wyników.

Recenzowana praca spełnia warunki stawiane pracom doktorskim przez przepisy państwowe. Stawiam wniosek, żeby dopuścić p. Renatę Zarzycką do dalszych etapów przewodu doktorskiego, jak również postuluję, aby pracę – po korekcie autorskiej i wydawniczej – oddać do druku.

Otwock, 21 października 2021 roku

prof. ucz. dr hab. Piotr Drzewiecki